

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 października 2020 roku strona powodowa (...) spółka z o.o. w G. domagała się od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. zasądzenia kwoty 3289,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że w kolizji drogowej został uszkodzony samochód marki C. (...), będący własnością (...) S.A. (...) we W., którą łączyła ze stroną pozwaną umowa ubezpieczenia autocasco (AC). Szkoda obejmowała koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji (w części zakwestionowanej przez stronę pozwaną, która zapłaciła jedynie 21885,31 zł z należnej kwoty 25174,81 zł). Strona pozwana odmówiła zapłaty powyższej kwoty na rzecz strony powodowej (która nabyła wierzycelność w drodze umowy cesji), mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 19 marca 2021 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz kwotę 817 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że co do zasady ponosi odpowiedzialność za szkodę oraz że zapłaciła na rzecz poszkodowanego koszty naprawy pojazdu w wysokości 21885,31 zł. W pozostałym zakresie strona pozwana zakwestionowała roszczenie strony powodowej co do wysokości. Zarzuciła, że zgodnie z ogólnymi warunkami umowy ubezpieczenia autocasco podstawą wyliczenia odszkodowania powinny być średnie stawki stosowane przez warsztaty poza (...) z terenu województwa, gdzie dokonano taryfikacji składki, a niedopłata odszkodowania wynikała z zawyżenia przez poprzednika prawnego strony powodowej stawek za robociznę.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 maja 2020 roku pojazd marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność (...) S.A. (...) we W. (poszkodowanego), użytkowany przez M. M., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) (leasingobiorcę), brał udział w kolizji drogowej.

(dowód: bezsporne;

kserokopia dowodu rejestracyjnego – k. 14-15)

M. M., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) (leasingobiorca, ubezpieczający) zawarł z Towarzystwem (...) S.A. w W. (ubezpieczycielem) umowę ubezpieczenia samochodu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2019, którego właścicielem była (...) S.A. (...) we W.. Umowa ubezpieczenia została potwierdzona polisą (certyfikatem) o numerze (...) z okresem ubezpieczenia od dnia 14 sierpnia 2019 roku do dnia 13 sierpnia 2020 roku. Umowa obejmowała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (OC), ubezpieczenie AC (...) + T. (serwis) z sumą ubezpieczenia w wysokości 85000 zł netto, ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków (...) oraz usługę (...) + STANDARD.

(dowód: bezsporne;

certyfikat [polisa] – k. 45)

Do powyższej umowy ubezpieczenia zastosowanie miały ogólne warunki ubezpieczenia AUTOCASCO STANDARD (OWU).

Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia AUTOCASCO STANDARD (...) szkodę całkowitą zdefiniowano jako szkodę, w wyniku której pojazd uległ uszkodzeniu w takim stopniu, że koszty jego naprawy ustalone według zasad określonych w OWU przekraczały 70% wartości tego pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody.

W przypadku szkody częściowej, to jest w razie uszkodzenia pojazdu w stopniu nie kwalifikującym szkody jako szkody całkowitej, ubezpieczyciel miał ustalić wysokość odszkodowania, które obejmowało koszty naprawy pojazdu mające związek przyczynowy ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową.

Wysokość odszkodowania miała być wyliczona przez ubezpieczyciela w oparciu o wycenę kosztów naprawy pojazdu.

Wycena kosztów naprawy pojazdu sporządzana przez ubezpieczyciela na jego zlecenie według cen brutto (z VAT) miała być wykonywana na podstawie indywidualnej oceny uszkodzeń pojazdu związanych z przedmiotowym zdarzeniem, z wykorzystaniem do tego celu informacji na temat realnych kosztów naprawy uzyskanych poprzez analizę aktualnej sytuacji rynkowej, której podstawą miał być:

- koszt robocizny, ustalony w oparciu o:
- naprawcze normy czasowe określone przez producenta pojazdu i ujęte w systemie (...), (...) lub DAT,
- stawkę za 1 roboczogodzinę ustaloną przez ubezpieczyciela, na podstawie stawek stosowanych przez warsztaty poza (...) z terenu województwa względem którego dokonano taryfikacji składki;
- koszt części zamiennych w wysokości cen podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu (...), (...) lub DAT, z uwzględnieniem cen części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta (importera) pojazdu, z zastrzeżeniem:
- że wycena kosztu części zamiennych miała być dokonywana na podstawie cen części zalecanych do stosowania przez producenta pojazdu lub jego oficjalnego importera, skorygowanych o współczynnik w wysokości 0,6 wynikający z uwzględnienia w wycenie cen tak zwanych zamienników, to jest części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta (importera) pojazdu posiadających stosowną homologację,
- zastosowania procentowego pomniejszenia wartości części, w zależności od okresu eksploatacji pojazdu określonego według poniższych wskaźników:
- przy okresie eksploatacji pojazdu do 1 roku – 0%,
- przy okresie eksploatacji pojazdu powyżej 1 do 2 lat – o 15%,
- przy okresie eksploatacji pojazdu powyżej 2 do 3 lat – o 25%,
- przy okresie eksploatacji pojazdu powyżej 3 do 5 lat – o 35%,
- przy okresie eksploatacji pojazdu powyżej 5 do 7 lat – o 45%,
- przy okresie eksploatacji pojazdu powyżej 7 do 8 lat – o 50%,
- przy okresie eksploatacji pojazdu powyżej 8 do 10 lat – o 55%,
- przy okresie eksploatacji pojazdu powyżej 10 lat – o 60%,

chyba że w umowie zostało ono zniesione;

- w przypadku braku cen części lub norm czasowych robocizny w systemie (...), (...) lub DAT miały być przyjęte ceny i normy dla pojazdu najbardziej zbliżonego właściwościami techniczno-eksploatacyjnymi;
- przy ustalaniu wysokości odszkodowania za szkody w:
- ogumieniu, akumulatorze, elementach ciernych układu hamulcowego [klocki, szczęki, tarcze, bębny], elementach ciernych układu sprzęgła [tarcza, docisk], elementach układu wydechowego [tłumiki, sondy, lambda, katalizatory

i rury łączące te elementy] miało być uwzględniane indywidualne zużycie eksploatacyjne – stosownie do stanu tych elementów lub norm zużycia określonych przez producenta pojazdu,

- pasach bezpieczeństwa, napinaczach pasów, poduszkach powietrznych i sterownikach do tych urządzeń nie miał być uwzględniany ubytek wartości tych elementów;
- w przypadku stwierdzenia w elementach zakwalifikowanych do wymiany wcześniejszych uszkodzeń miały być uwzględniane potrącenia wynikające ze stanu technicznego tych części;
- jeżeli w trakcie eksploatacji pojazdu dokonano wymiany części, wysokość procentowego pomniejszenia jej wartości miała być ustalana indywidualnie w zależności od wskazanego wyżej okresu eksploatacji części.

W razie udokumentowania fakturami VAT poniesionych kosztów naprawy, wyższych niż przyjęte w sporządzonej przez ubezpieczyciela wycenie, ubezpieczyciel miał uzupełnić kwotę odszkodowania do poziomu wynikającego z wyżej wymienionych faktur, nie więcej jednak niż:

- do poziomu cen części podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu (...), (...) lub DAT, opartych na danych producenta (importera) pojazdu, nie więcej niż średnie ceny zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnych importerów do stosowania przez ich sieci serwisowe, bez uwzględniania współczynnika korygującego dotyczącego okresu eksploatacji pojazdu,
- do poziomu kosztów robocizny ustalonych na podstawie stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej w oparciu o średnie stawki stosowane przez warsztaty poza (...) z terenu województwa, względem którego dokonano taryfikacji składki, gdy w umowie nie zostało zniesione procentowe pomniejszenie wartości części,
- do poziomu kosztów robocizny ustalonych na podstawie stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej w oparciu o średnie stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi (...) z terenu województwa, względem którego dokonano taryfikacji składki, gdy w umowie zostało zniesione procentowe pomniejszenie wartości części.

W przypadku braku możliwości ustalenia stawki średniej dopuszczalne było przyjęcie stawki za 1 roboczogodzinę stosowanej indywidualnie przez wykonawcę naprawy, o ile nie przekraczała ona 120% stawki za roboczogodzinę – stosowanej przez dany warsztat w naprawach gwarancyjnych pod warunkiem:

- stwierdzenia przez ubezpieczyciela zgodności dokonanej naprawy z zakresem uszkodzeń uznanych przez ubezpieczyciela,
- przedstawienia naprawionego pojazdu na żądanie ubezpieczyciela w celu dokonania oględzin przez ubezpieczyciela.

(dowód: bezsporne;

ogólne warunki ubezpieczenia – k. 46 oraz 69-72)

Leasingobiorca (M. M., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...)) zgłosił powstanie szkody Towarzystwu (...) S.A. w W..

(dowód: bezsporne;

zgłoszenie szkody – k. 81-82)

W dniu 6 sierpnia 2020 roku leasingobiorca M. M., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) (zleceniodawca), zlecił (...) spółce z o.o. w P. (zleceniobiorcy) wykonanie naprawy uszkodzonego pojazdu (C. (...)). Strony ustaliły wynagrodzenie za naprawę w wysokości wynikającej z kalkulacji naprawy wykonanej

przez zleceniobiorcę w systemie (...) przy zastosowaniu stawki 195 zł netto za roboczogodzinę prac blacharskich, mechanicznych oraz lakierniczych.

(dowód: bezsporne;

zlecenie naprawy – k. 16)

W dniu 28 sierpnia 2020 roku zleceniobiorca (...) spółka z o.o. w P.) wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył poszkodowanego (...) S.A. (...) we W.) kwotą 25174,81 zł netto (30965,02 zł brutto) za naprawę uszkodzonego samochodu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

(dowód: bezsporne;

faktura VAT – k. 21-22;

kalkulacja naprawy – k. 23-29)

W piśmie z dnia 28 sierpnia 2020 roku (...) spółka z o.o. w G. wezwała ubezpieczyciela do zapłaty należnego odszkodowania.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty – k. 30)

W dniu 31 sierpnia 2020 roku (...) spółka z o.o. w P. (cedent) zawarła z (...) spółką z o.o. w G. (cesjonariuszem) umowę, której przedmiotem była cesja wierzytelności przysługującej cedentowi z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 6 maja 2020 roku w pojeździe C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przysługującej wobec ubezpieczyciela (autocasco) sprawcy szkody.

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 31.08.2020 roku wraz ze zleceniem – k. 17-18;

pełnomocnictwa z odpisami z KRS – k. 11-12 oraz 248-251)

W dniu 2 września 2020 roku ubezpieczyciel przyznał odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu w wysokości 21885,31 zł. Ubezpieczyciel zweryfikował fakturę VAT w zakresie stawek za roboczogodzinę.

(dowód: bezsporne;

decyzja – k. 49;

zweryfikowana kalkulacja naprawy – k. 31-37)

W dniu 11 września 2020 roku leasingodawca (...) S.A. (...) we W. (poszkodowany, cedent) zawarł z (...) spółką z o.o. w P. (cesjonariuszem) umowę, której przedmiotem była cesja wierzytelności przysługującej cedentowi z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 6 maja 2020 roku w pojeździe C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przysługującej wobec ubezpieczyciela (autocasco) sprawcy szkody.

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 11.09.2020 roku – k. 19-20;

pełnomocnictwo z odpisem z KRS – k. 13 oraz 237-247)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporne pomiędzy stronami było przede wszystkim to, że pojazd należący do poszkodowanego (...) S.A. (...) we W. uległ uszkodzeniu na skutek kolizji w dniu 6 maja 2020 roku. Poza sporem było także to, że podmiotem zobowiązanym do likwidacji szkody (i wypłaty odszkodowania) była strona pozwana. Bezsporny był wreszcie fakt częściowego spełnienia świadczenia (częściowego naprawienia szkody). Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy wypłacone dotychczas przez stronę pozwaną odszkodowanie pokryło całość szkody poniesionej przez poszkodowanego (zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia autocasco).

Strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z umowy cesji, jaka łączyła ją z (...) S.A. (...) we W., właścicielem pojazdu ubezpieczonego w zakresie dobrowolnego ubezpieczenia autocasco (AC) u strony pozwanej. Na mocy tej umowy strona powodowa nabyła przysługujące poszkodowanemu roszczenie odszkodowawcze z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody. W ocenie strony powodowej strona pozwana bezpodstawnie zaniżyła należne odszkodowanie.

Zgodnie z art. 805 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego w umowie odszkodowania.

Pod pojęciem szkody, stanowiącej podstawową przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, należy rozumieć powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między jego obecnym stanem majątkowym, a takim stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Wszelka szkoda, rozpatrywana jako uszczerbek o charakterze majątkowym, może mieć w świetle przepisów kodeksu cywilnego (art. 361 §2 k.c.) postać dwojaką. Może ona bowiem obejmować zarówno stratę, jakiej doznaje mienie poszkodowanego, wskutek czego poszkodowany staje się uboższy (damnum emergens czyli szkoda rzeczywista), jak również utratę korzyści, jakiej spodziewać mógł się poszkodowany, gdyby mu nie wyrządzono szkody, wskutek czego poszkodowany nie staje się bogatszy (lucrum cessans). Podstawę obliczenia wysokości szkody stanowić powinno uchwycenie różnicy między stanem majątku osoby poszkodowanej, który rzeczywiście istnieje po nastąpieniu zdarzenia wywołującego szkodę, a stanem majątku hipotetycznym, pomyślanym jako stan, który urzeczywistniłby się, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Podstawą skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego jest także wykazanie istnienia pomiędzy określonym zdarzeniem a szkodą normalnego związku przyczynowego (art. 361 §1 k.c.). Tak rozumiany związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem określonego rodzaju zdarzeń. Ocena, czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 1956 roku, III CR 515/56, OSNC 1957, nr 1, poz. 24).

Z powyższego wynika, że szkoda związana z uszkodzeniem pojazdu może być jedynie częścią całościowego uszczerbku majątkowego, jakiego doznaje podmiot poszkodowany w kolizji drogowej. Tak też było w niniejszej sprawie, w której strona powodowa domagała się kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie

rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierać żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie co do zasady to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego pozvem roszczenia, bowiem to ona domagała się zapłaty odszkodowania.

Strona powodowa twierdziła, że szkoda z tytułu kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji wynosiła 25174,81 zł, z czego strona pozwana zapłaciła kwotę 21885,31 zł. Tym samym przedmiotem żądania pozwu w tym zakresie była niezapłacona do tej pory należność w wysokości 3289,50 zł.

Strona pozwana zarzuciła, że zgodnie z ogólnymi warunkami umowy ubezpieczenia autocasco podstawą wyliczenia odszkodowania powinny być średnie stawki stosowane przez warsztaty poza (...) z terenu województwa, gdzie dokonano taryfikacji składki, a niedopłata odszkodowania wynikała z zawyżenia przez poprzednika prawnego strony powodowej stawek za robociznę.

Jak już wyżej wspomniano, w niniejszej sprawie co do zasady to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego pozvem roszczenia, bowiem to ona domagała się zapłaty odszkodowania (naprawienia szkody w postaci kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji). Trzeba w tym miejscu jednak podkreślić, że strona powodowa dołączyła do pozwu fakturę VAT (oraz kalkulację naprawy) na kwotę 25174,81 zł netto, których prawdziwości strona pozwana co do zasady nie kwestionowała. Jednocześnie w sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana zarzuciła, że ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa szkody, a w jej ocenie stawka w wysokości 195 zł netto była zawyżona, ponieważ zgodnie z ogólnymi warunkami umowy ubezpieczenia autocasco podstawą wyliczenia odszkodowania powinny być średnie stawki stosowane przez warsztaty poza (...) z terenu województwa, gdzie dokonano taryfikacji składki. Tym samym nie ulega wątpliwości, że w powyższym zakresie (wykazania, że wskazana stawka odbiegała od wysokości średnich stawek na rynku lokalnym) ciężar dowodu spoczywał na stronie pozwanej.

Należy w tym miejscu jeszcze wskazać, że w niniejszej sprawie strona powodowa domagała się rzeczywistych (a nie hipotetycznych) kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu (zgodnie z wystawioną przez warsztat naprawczy fakturą VAT).

Jednocześnie zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia (OWU) w razie udokumentowania fakturami VAT poniesionych kosztów naprawy, wyższych niż przyjęte w sporządzonej przez ubezpieczyciela wycenie, ubezpieczyciel (strona pozwana) miał uzupełnić kwotę odszkodowania do poziomu wynikającego z wyżej wymienionych faktur, nie więcej jednak niż do poziomu kosztów robocizny ustalonych na podstawie stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej w oparciu o średnie stawki stosowane przez warsztaty poza (...) z terenu województwa, względem którego dokonano

taryfikacji składki (gdy w umowie nie zostało zniesione procentowe pomniejszenie wartości części), ewentualnie do poziomu kosztów robocizny ustalonych na podstawie stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej w oparciu o średnie stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi ( (...)) z terenu województwa, względem którego dokonano taryfikacji składki (gdy w umowie zostało zniesione procentowe pomniejszenie wartości części).

Należy zatem wskazać, że w umowie ubezpieczenia zawartej przez poszkodowanego ze stroną pozwaną zostało zniesione procentowe pomniejszenie wartości części, a zatem poziom kosztów robocizny powinien zostać ustalony w oparciu o średnie stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi ( (...)) z terenu województwa, względem którego dokonano taryfikacji składki.

Niezależnie od powyższego (a więc nawet gdyby uznać, że poziom kosztów robocizny powinien zostać ustalony na podstawie średnich stawek stosowanych przez warsztaty poza (...)) strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, że stawki za roboczogodzinę zastosowane przez poprzednika prawnego strony powodowej przekroczyły średnie stawki stosowane przez warsztaty na rynku lokalnym.

Należy jednocześnie zauważyć, że w ocenie Sądu na oddalenie zasługiwał wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego (na okoliczność precyzyjnego ustalenia stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w nieautoryzowanych oraz autoryzowanych warsztatach naprawczych na rynku lokalnym). Zgodnie bowiem z art. 278 §1 k.p.c. w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych Sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Tymczasem ewentualne ustalenie wysokości stawek za prace lakiernicze czy blacharskie (oraz ocena, czy są to stawki średnie) nie wymagało w ocenie Sądu żadnych wiadomości specjalnych. Takie informacje można bowiem zdobyć w oparciu o powszechnie dostępne materiały (oferty warsztatów naprawczych, ulotki reklamowe, wydruki ze stron internetowych). W niniejszej sprawie strona pozwana powinna zatem sama przedstawić dowody (z dokumentów) na powyższą okoliczność, ewentualnie złożyć wniosek o zobowiązanie przez Sąd konkretnych warsztatów naprawczych do wskazania stosowanych przez nie stawek (oczywiście tylko w przypadku, gdyby odmówiły podania takich informacji stronie pozwanej), czego jednak bezspornie nie uczyniła.

Należy w tym miejscu jeszcze wskazać, że strona pozwana nie tylko nie wykazała, że poprzednik prawny strony powodowej zawyżył (ponad średnie) stawki za robociznę (roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych), ale nie udowodniła także, że średnie stawki stosowane przez inne podmioty na rynku lokalnym kształtowały się na poziomie 150 zł netto.

Na marginesie jedynie należy w tym miejscu dodatkowo wskazać, że dołączona do sprzeciwu od nakazu zapłaty opinia prywatna (która także zawierała zestawienie stawek za roboczogodzinę) nie mogła być miarodajna (i tym samym przydatna do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy), ponieważ po pierwsze dotyczyła stawek w 2019 roku, a po wtóre zawierała jedynie stawki za roboczogodzinę z warsztatów współpracujących ze stroną pozwaną.

Również na marginesie można dodać, że z przedłożonego przez stronę powodową zestawienia stawek (którego zresztą strona pozwana nie zakwestionowała) wynikało, że stawka zastosowana przez poprzednika prawnego strony powodowej (195 zł netto) mieściła się w zakresie średnich stawek stosowanych przez warsztaty na rynku lokalnym.

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę chybnym był zarzut strony pozwanej, jakoby roszczenie strony powodowej o zapłatę odszkodowania uwzględniającego zastosowane przez jego poprzednika prawnego stawki za robociznę było zawyżone (a tym samym niezgodne z zawartą umową ubezpieczenia autocasco). Tym samym należało przyjąć, że wskazane wyżej stawki, ujęte w wystawionej przez warsztat naprawczy fakturze VAT (oraz kalkulacji naprawy), stanowiły ekonomicznie uzasadniony i niezbędny wydatek (koszt uszkodzenia lub zniszczenia pojazdu).

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z art. 817 §1 k.c. ubezpieczyciel

obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w art. 817 §1 k.c. (tożsame zapisy zawierały ogólne warunki ubezpieczenia [OWU]). Skoro zatem strona powodowa wstąpiła z mocy umowy przelewu wierzytelności w prawa poszkodowanego, to strona pozwana co do zasady powinna spełnić świadczenie na rzecz strony powodowej także w terminie trzydziestodniowym. Tym samym stronie powodowej należały się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 9 czerwca 2020 roku, czego strona pozwana zresztą nie kwestionowała.

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach prywatnych, których treść co do zasady nie była kwestionowana. Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> §1 pkt 1, 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Nie ulega bowiem wątpliwości (o czym była już mowa wyżej), że ustalenie wysokości stawek za robociznę (oraz ocena, czy są to stawki średnie) nie wymagało wiadomości specjalnych. Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> §1 pkt 2 i 5 k.p.c. oddalił także wnioski obu stron o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. M., ponieważ wszystkie okoliczności, na które dowód ten został powołany albo były bezsporne, albo zostały udowodnione innymi środkami dowodowymi (dokumentami), albo nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Mając zatem wszystkie powyższe okoliczności na względzie w ocenie Sądu stronie powodowej przysługiwało roszczenie o zapłatę odszkodowania z tytułu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji w nieuregulowanej dotychczas przez stronę pozwaną wysokości 3289,50 zł (wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty). Dlatego też na podstawie art. 509 k.c., art. 361 k.c., art. 805 k.c., art. 817 k.c., art. 6 k.c. oraz art. 481 k.c., a także łączącej strony umowy ubezpieczenia orzeczono, jak w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy stronie powodowej należał się zwrot kosztów procesu w łącznej kwocie 1100 zł, na którą złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 200 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.